

Sygn. akt III Ca 855/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 grudnia 2013 r.

Sąd Okręgowy w Nowym Sączu, Wydział III Cywilny Odwoławczy w składzie

następującym:

Przewodniczący:	SSO Mieczysław H. Kamiński
Protokolant:	insp. Jadwiga Sarota

po rozpoznaniu w dniu 23 grudnia 2013r. w Nowym Sączu

na rozprawie sprawy

z powództwa (...) Sp. z o.o. w W.

przeciwko M. O.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Rejonowego w Nowym Sączu

z dnia 27 sierpnia 2013 r., sygn. akt I C 394/13 upr.

oddala apelację.

Sygn. akt III Ca 855/13

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 27.08.2013r. Sąd Rejonowy w Nowym Sączu w sprawie z powództwa (...) Sp. z o.o. w W. przeciwko M. O. o zapłatę kwoty 2739 zł z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia - oddalił powództwo i obciążył powoda kosztami postępowania.

Sąd Rejonowy uznał, że zarzut pozwanego dotyczący przedawnienia roszczenia, jest zasadny, bowiem żądanie dotyczyło opłaty czesnego za miesiące styczeń - kwiecień 2007r., a pozew został wniesiony w dniu 31.10.2012r., a zatem po upływie dwuletniego okresu przedawnienia, przy uwzględnieniu przepisów art. 750 i 751 § 2 k.c., które znajdują zastosowanie z uwagi na brak kompleksowego uregulowania umowy o świadczenie usług edukacyjnych w ustawie Prawo o szkolnictwie wyższym.

Powyższy wyrok zaskarżył powód apelacją, w której zarzucił naruszenie art. 750 i 751 k.c. przez błędną ich wykładnię polegającą na przyjęciu, że mają one zastosowanie do roszczeń wynikających ze świadczenia przez uczelnię wyższą usług edukacyjnych na rzecz studenta, w zamian za co jest on zobowiązany uiszczać czesne. W ocenie powoda w niniejszej sprawie nie mają zastosowania przepisy o zleceniu zawarte w treści kodeksu cywilnego, bowiem przepisy

ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym z 2005r. kompleksowo regulowały umowy o świadczenie usług edukacyjnych, dlatego ich zastosowanie spowodowało w konsekwencji błędne przyjęcie przez sąd 2-letniego, zamiast 10-letniego terminu przedawnienia roszczenia zapłatę należności z art. 118 k.c. Świadczenia studenckie dotyczące obowiązku zapłaty czesnego w zamian za naukę, stanowią bowiem cenę za usługi edukacyjne i jest ona płatna jednorazowo lub w ratach, przez co stanowi należność jednorazową, a suma świadczeń ratalnych składa się na określoną z góry całość. Raty są zaś zaliczane na poczet jednego świadczenia, a okres studiowania jest z góry określony, z tych właśnie przyczyn, apelujący wskazywał na niewłaściwe zastosowanie powołanej powyżej podstawy prawnej, zamiast przepisu art. 118 k.c.

W wyniku apelacji wnosił o zmianę zaskarżonego wyroku przez zasądzenie od pozwanego na jego rzecz kwoty 2738,06 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, nadto zasądzenie kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Sąd Okręgowy podziela w całości ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 750 i 751 k.c. stwierdzić należy, że nie został on skutecznie wywiedziony.

Umowa o świadczenie usług edukacyjnych jest umową cywilną, a więc do świadczeń z tej umowy należy odpowiednio stosować przepisy art. 750 k.c. w zw. z art. 751 pkt.2 k.c., w tym także okresy przedawnienia. W ocenie Sądu Okręgowego nie jest zasadny pogląd skarżącego, że spod regulacji art. 750 i 751 pkt.2 k.c. jest wyłączona nauka w ramach szkolnictwa wyższego z uwagi na normy szczególne wynikające z ustawy Prawo o szkolnictwie wyższym. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w sporządzanych w literaturze przykładowych wykazach stanów faktycznych zaliczanych do umów o świadczenie usług z art. 750 k.c. zawsze wymieniano umowy o nauczanie (zob. L. Ogiegło: System praw prywatnego, Prawo zobowiązań – część szczegółowa, t. 7 Wyd. C.H. Beck INP PAN Warszawa 2004, str. 457-459 i powołana tam literatura).

Niewątpliwie odpłatność pozwanego powstała w związku z podjęciem przez niego studiów w (...) w N. na podstawie złożonego w dniu 18.10.2006r. - (k.33) zobowiązania m.in. do przestrzegania przepisów obowiązujących w uczelni, do których należy także zarządzenie jej rektora z dnia 20.09.2006r. w sprawie opłat związanych z procesem kształcenia na studiach w (...) w N. w roku akademickim 2006-2007, określające odpłatność za usługi edukacyjne. Stąd też przy zastosowaniu terminu przedawnienia roszczeń dla umów wymienionych w art. 751 k.c., który wynosi dwa lata i jest krótszy niż przewidziane w art.118 k.c., to już z upływem tego wcześniejszego terminu roszczenie uległo przedawnieniu.

W ocenie Sądu Okręgowego przepisy ustawy z dnia 27.05.2005r. Prawo o szkolnictwie wyższym, nie regulują w sposób pełny umowy zawieranej pomiędzy uczelnią i studentem, a ponadto kodeks cywilny w sposób jednoznaczny nakazuje do roszczeń z tytułu nauki stosować powołane wyżej przepisy, nawet wówczas kiedy roszczenia te przysługują podmiotom trudniącym się zawodowo i w sposób zorganizowany świadczeniem tych usług, co oznacza, że do wszystkich takich nienazwanych umów należy stosować odpowiednio przepisy o zleceniu. Z tej przyczyny nie można podzielić zarzutu dotyczącego naruszeń przepisów art.750 i 751 pkt. 2 k.c. poprzez zastosowanie do nich wykładni rozszerzającej.

Zauważyć również należy, iż zastosowanie jako podstawy prawnej rozstrzygnięcia, przywołanego w apelacji przepisu art. 118 k.c., nie mogłoby skutkować zmianą zaskarżonego wyroku zgodnie z wnioskiem sformułowanym w jej treści, albowiem świadczenie do jakiego został zobowiązany pozwany w ocenie Sądu Okręgowego uznać należy za świadczenie okresowe. Polegało ono bowiem na uiszczaniu należności w powtarzającym się w regularnych odstępach czasu przez okres trwania stosunku prawnego, które jednak nie składały się na z góry określoną co do wielkości całość. Globalny rozmiar tych świadczeń zależał bowiem od czasu trwania stosunku prawnego – okresu pobierania nauki. Mógł się on zakończyć przed czasem planowanym według harmonogramu studiów (w wypadku skreślenia z listy studentów

lub innej regulacji), albo ulec przedłużeniu (w wypadku powtarzania semestru lub roku). Ta właśnie cecha odróżnia świadczenia okresowe od podzielnych świadczeń jednorazowych, których spełnienie zostało rozłożone na części (raty). Każde ze świadczeń okresowych jest samoistnym świadczeniem, przedmiotem odrębnego roszczenia, które oddzielnie od pozostałych staje się wymagalne i ulega przedawnieniu w terminie 3 lat. Roszczeniami o świadczenia okresowe, podlegającymi trzyletniemu przedawnieniu, są przede wszystkim roszczenia o zapłatę rent, czynszów oraz odsetek. Powszechnie przyjmuje się również, że opłaty za naukę w szkole są świadczeniami okresowymi.

Świadczenie odpowiadające wskazanym wcześniej cechom ma charakter okresowy także wówczas, gdy stosunek prawny nawiązano na czas określony, wskutek czego można by zasadniczo z góry wyliczyć sumę świadczeń dłużnika. Świadczenie mające z natury charakter okresowy (np. czynsz najmu) zachowuje ten charakter także wówczas, gdy umowa stron stanowi, że ma być spełnione jednorazowo (tak Z. Radwański, Uwagi o zobowiązaniach trwałych (ciągłych) na tle kodeksu cywilnego, SC 1969, t. XIII-XIV, s. 254). Argumentem za tym stanowiskiem jest to, że wysokość świadczenia zawsze jest związana z czasem trwania zobowiązania, co uwidacznia się szczególnie w wypadku przedłużenia czasu jego trwania ponad zaplanowany okres bądź też jego skrócenia. Jest oczywiście możliwe obliczenie z dużym prawdopodobieństwem pełnej wysokości czesnego, przy przyjęciu, że nauka w szkole wyższej przebiegała będzie bez zakłóceń, a student zakończy ją w określonym terminie. Możliwe jest również ustalenie, że czesne będzie płatne jednorazowo i będzie stanowiło z góry oznaczoną kwotę, co nie zmienia faktu, że świadczenie takie będzie nadal miało charakter okresowy.

Wskazać również należy, że należności z tytułu czesnego nie są w istocie zaliczane na poczet jednego świadczenia. Student korzysta z dostępu do świadczeń szkoły wyższej i jest obowiązany do zapłaty z tego tytułu co pewien okres (najkrócej miesiąc) ustalonej kwoty. Zarówno ten okres, jak i wysokość czesnego może w trakcie pobierania nauki ulegać zmianie, strony umowy mogą ją w razie potrzeby przedłużyć. W takiej sytuacji nie sposób przyjąć, że miesięczne opłaty za naukę w szkole należy traktować jak raty zaliczane na poczet jednego świadczenia, bo świadczenie pieniężne za usługi, które uczelnia będzie świadczyć studentowi, jak i czas trwania tych świadczeń – mogą być jedynie szacowane, a podstawą tych szacunków będzie planowany czas trwania zobowiązania.

Sąd Okręgowy podziela to stanowisko, a na taką ocenę wpływ ma również specyfika świadczeń szkoły na rzecz studenta. Jak wskazano wyżej zobowiązanie w tym zakresie ma charakter ciągły i nie polega na jednorazowym świadczeniu, ale na „prowadzeniu procesu nauczania”, „kształceniu studentów” – jest to co do zasady związane ze stałym dostępem studentów do różnego typu usług o charakterze edukacyjnym, świadczonych przez uczelnię. Z treści wewnętrznych uregulowań uczelni zarządzenia Rektora Wyższej Szkoły (...) wynika także, iż koszt czesnego za poszczególne okresy studiów jest różny, w zależności od specjalizacji oraz zakresu dostarczanych usług, co także wskazuje na to, że świadczenie w postaci wpłaty czesnego miało charakter okresowy, a jego wysokość zależała od czasu korzystania z usług edukacyjnych uczelni.

W tej sytuacji zastosowanie przepisu art. 118 k.c., jako podstawy oceny podniesionego zarzutu przedawnienia, powodowałaby konieczność zastosowania go w zakresie rozwiązań szczególnych, to jest w odniesieniu do świadczenia okresowego, przy którym termin przedawnienia wynosi trzy lata, a nie lat dziesięć jak żąda powód. Wniesienie pozwu w dniu 31.10.2012 r. jednoznacznie wskazuje na przekroczenie również tego terminu przedawnienia, skoro roszczenie odnosi się do opłaty czesnego za miesiące styczeń - kwiecień 2007r.

W tym stanie rzeczy Sąd Okręgowy oddalił apelację na podstawie art. 385 k.p.c.